



# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 5 sierpnia 1919 roku.

Gona prenumeraty:

w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 14.40  
Miesięczn. „ 4.80  
Za roznoszenie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przs. pocztową:  
Kwartalnie Mk. 19.50  
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Wł. 5.VIII N. M. P. Snieżnej,  
Sr. 6.VIII Przem. Pańskie.  
Czw. 7.VIII Kajetana.  
Piąt. 8.VIII Cyrjaka i Larga.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju“ przyjmują wyłącznie Centralne biuro ogłoszeń Związku prasy prowincjonalnej, ul. Żłobka № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów; nekrologi i małka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 10 fen wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w Z.Łódzkiej u p. Lagna, Kiosk.

## Na drodze do wznowienia uniwersytetu.

Wykłady rozpoczną się około 16 października.

(Od wł. Korespondenta.)

Warszawa, 3 sierpnia. — Ze sier politycznych i naukowych oświadczone, iż kwestja wznowienia wykładów uniwersyteckich została ostatecznie zadecydowana. Obecnie ma być tylko ustalane, czy będą wycofani z wojska wszyscy

szeregowcy i oficerowie akademicy, czy tylko superarbitrowani, względnie uwolnieni od wojskowej służby.

Wykłady rozpoczną się około 16 października.

## Warszawo!

(Po wzięciu stolicy w dn. 5 sierp. 1915 r.)

Trzy dni ubiegło, a w mej głowie jęczą  
Echa zwycięskich dzwonów z wieżyc w Celle,  
W oczach migocą proporce barw tęczą  
I pochód długi, w nim pochodni wiele,  
I śpiewy, jakaś pieśń, pychą przekłętą...  
To niemców radość, bo Warszawa wzięta.

Droga Warszawo, jak tobą los ciska,  
Zda się, żeś piłką w ręku psotnych dzieci,  
Zamarły w tobie już — pracy ogniska,  
W niebezpieczeństwie pamiętki stułeci,  
Lecz jeszcze chodzi o twą duszę drogą —  
Której polacy obronić nie mogą.

Ja tu, jak skuty, siedzę w Welfów grodzie  
I jeno myślą mierzę te wypadki,  
Zda się, że gdybym istniał na swobodzie,  
To wszsz warszawskiej legnąłbym rogatki  
I szycząc z bólu, z radosną ochotą  
Słuchał — jak armje wchodzące mię gniołą.

Lecz chociaż grożą ci następstwa wojny,  
Chociaż twa przyszłość dziś mi niewiadoma,  
Bywam o ciebie — Warszawo — spokojny  
I, z wzniesionymi ku niebu rękoma,  
Pomnę, żeś przeszła rzezie i pożogi,  
Jednak nie zmienił cię najeźdźca wrogi!

I dziś, Warszawo, wierzę w powrót Jutrni  
Chociaż naokół zmierzch ponurej kłęski,  
Choć się panoszą wrogowie buńczuczni —  
Wierzę w twą przyszłość i w ten dzień

zwycięski]  
Kiedy się zerwiesz, aż krew wraża bryźnie,  
I znów zaświecisz blaskiem cnót Ojczyźni!

W. Cs.  
Celle, 8 sierpnia 1915 r.

## Święto żołnierskie 6-go sierpnia.

Z inicjatywy ministra wojny jen. por. Leśniewskiego, dla upamiętnienia daty zerwania pierwszego z kordonów i wskrzeszenia wojska polskiego, ustanowione zostało święto żołnierskie dla całej armji na dzień 6 sierpnia.

Na wzór Krakowa i Warszawy, z polecenia D. O. Gen. zawiązał się w Łodzi, niezależnie od cywilnego komitetu miejskiego, wojskowy komitet obchodu, złożony z pułk. Tarczyńskiego, jako przewodniczącego, podpułk. Rożena, majora Kulczyckiego, majora Smolarskiego, kapt. Biłyka, kpt. Englisza, kpt. Frysia, por. Starczyńskiego, por. Osńskiego, podpor. Rutkowskiego, podpor. Łosinskiego i podpor. Zwolińskiego. Nadto do komitetu weszli przedstawiciele wszystkich oddziałów stacjonowanych w Łodzi.

Komitet na posiedzeniu, na którym obecne były delegatki towarzystw pom. dla żołnierzy niemieckiego, a mianowicie: Towarzystwa opieki nad żołnierzem polskim, Ligi kobiet polskich i Kłosa polsk. postanowił w przeddzień obchodu urządzić pogadanki dla żołnierzy w różnych punktach miasta. Nadto uchwalił zwrócić się do

## 3 dniowe nadzwyczajne obrady Sejmu.

Powodem tego będzie ratyfikacja traktatu z Austrią.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 4 sierpnia. Z kół politycznych informują naszego korespondenta, że istnieje zamiar zwołania w czasie ferji wakacyjnych Sejmu na 3-dniowe obrady nadzwyczajne w celu ratyfikowania traktatu z Austrią. Kiedy odbędą się

te obrady nie ustalono jeszcze, gdyż nie jest wiadomy termin zakończenia sprawy Austrii przez kongres pokojowy. Z tej przyczyny marszałek nie określił jeszcze daty.

## Rozkaz Dowództwa Okręgu Generalnego.

W dniu 6 sierpnia przypada 5-ta rocznica wskrzeszenia wojska polskiego po wieloletniej niewoli. W tym dniu pierwszy oddział strzelców polskich pod wodzą dzisiejszego Naczelnika Państwa i Wodza Naczelnego, Józefa Piłsudskiego, wyruszył w pole, rozpoczynając walkę z najeźdźcą w imię wolnej i niepodległej Polski. To też dzień ten jest świętem żołnierskim, tak jak 24-go marca, 29 listopada, 22 stycznia, kiedy naród polski, po dłuższej przerwie, porywa się do walki w imię nigdy nieprzedawnionych praw życia samodzielnego.

Czyn strzelców Piłsudskiego, a następnie zrodzony z nich czyn Legionów Polskich stał się pierwszą podstawą ideową i organizacyjną dla wojska polskiego, a zarazem bodźcem do tworzenia innych formacji wojskowych polskich na obczyźnie we Francji, Włoszech i Rosji.

Z różnych źródeł powstałe, na rozmaitych frontach walczące, formacje polskie, nad Wisłą i Bugiem, nad Dnieprem i Berezyną, nad daleką Marną czy Murmanem, to przecież zawsze miały coś wspólnego, że wydzwigały jednako na ostrzach swych bagnietów, zapomnianą w Europie sprawę polską, a czynem swym stwierdzały woję narodu polskiego do własnego, niepodległego bytu.

Dlatego to dzień 6-go sierpnia, to nie tylko święto Legionów, to nie tylko rocznica wymarszu strzelców Piłsudskiego w pole, ale rocznica wskrzeszenia polskiego, czynu orężnego, wskrzeszenia tradycji wojskowej polskiej, dlatego to dzień 6-go sierpnia jest i pozostanie świętem całej armji polskiej, symbolem jej zjednoczenia i skupienia wszystkich wysiłków orężnych narodu do odzyskania niepodległości.

Świecąc zatem uroczystie dzień 6-go sierp-

nia, składamy hołd wielkiej idei walki zbrojnej o niepodległość narodu, którą w tym dniu, przed pięciu laty, po dłuższej przerwie, na nowo podjęto; jednocześnie składamy w tym dniu hołd naszemu ukochanemu Naczelnemu Wodzowi, Józefowi Piłsudskiemu, który wieloletnią systematyczną pracą nad organizowaniem związków strzeleckich, a potem niezłomną decyzją własnej woli, w dniu 6-ym sierpnia stworzył fakt dokonany nowej walki zbrojnej, przez stworzenie związków wojska polskiego.

Dla uczczenia zatem pamiętki tego dnia zarządzam, aby wszystkie oddziały i zakłady wojskowe we wszystkich miejscowościach D. O. Gen. Łódzkiego święciły uroczystość ten dzień według następującego planu: 1) w przeddzień, 5-go sierpnia wieczorem, we wszystkich kompanjach, baterjach, szwadronach i zakładach, referenci oświatowi, lub oficerowie oddziałów wygłosić powinni pogadanki o znaczeniu tej rocznicy dla współczesnego żołnierza polskiego; 2) w dniu 6-go sierpnia rano należy zorganizować msze polowe, lub nabożeństwa uroczyste, a następnie defilady przed dowódcą garnizonu; 3) należy w dniu tym uwolnić żołnierzy od zajęć, wydać zwiększone porcje, oraz, o ile możliwości, w porozumieniu z miejscowymi czynnikami obradoczeni, zorganizować zabawy żołnierskie, uzyskać wolne wstępy dla żołnierzy do teatrów, kinematografów i t. d.

Osinski m. p.

Generał i D-ca Okręgu Generalnego  
Łódzkiego

Za zgodność:

Szei Sztabu Kuchnia  
podpułkownik

Łódź, dn. 3 sierpnia 1919.

właściciele kinematografów z prośbą o zaofiarowanie w tym dniu bezpłatnych przedstawień dla żołnierzy, na wzór właściciela kinematografu „Luna”, który to już zrobił z własnej inicjatywy. Przyjęto również do wiadomości, że p. Rychłowski, dyrektor Teatru Polskiego, ofiarował bezpłatne przedstawienie dla żołnierzy sztuki Morsztyna, pt. „Szlakiem legionów”. Niezależnie od tego przedstawienia, Koło polek organizuje przedstawienie amatorskie dla żołnierza w sali Związku kolejowego przy ul. Widzewskiej. Wyłoniono specjalną komisję, złożoną z kapitana Woiffa, por. Zarzyckiego, podpor. Tuszyńskiego, która ma zająć się urządzeniem zabawy dla żołnierzy na placu ćwiczeń, na Żelinówce. Dla podtrzymania kontaktu z komitetem obchodowym miejskim, wyłoniono delegację, która ma udać się na posiedzenie komitetu cywilnego, w osobach podpułk. Rożena, majora Kulczyńskiego, majora Smolarskiego, kap. Biłyka i por. Starzyńskiego. Szczegółowy program uroczystości i rozrywek dla żołnierzy opracuje D-two miasta, poczem zostanie on podany do wiadomości.

## KRONIKA.

### — Uroczystości legionowe.

Dnia 6-go sierpnia, jako w piątą rocznicę wkroczenia legionów polskich do b. Królestwa Kongresowego, władze wojskowe w Łodzi ustanowiły następujący porządek uroczystości.

1) O godzinie 10-ej msza polowa na Żelinówce.

2) Następnie po mszy defilad wojsk przed jenerałem, który przyjmie ją przed Grand-Hotelem. Defilada z placu broni uda się ulicą Benedykta, Aleją Kościuszki na Piotrkowską i przedfiluje w pełnej formie przed jenerałem i pójdzie następnie Piotrkowską i św. Anny, gdzie się rozjeździe.

3) O godz. 2-ej po poł. w teatrze „Thalia” akademja dla oficerów. Następnie galowe przedstawienie w Teatrze Polskiem.

We wszystkich kinematografach dane będą po dwa przedstawienia dla żołnierzy: jedno o godz. 3-ej, drugie o godz. 5-ej.

5) O godz. 5-ej rozpocznie się też na placu broni zabawa sportowa dla żołnierzy.

6) Na dziedzińcach koszar dla żołnierzy zostaną wygłoszone odczyty przez kom. miasta p. Biłyka i oficera P. K. U. Wąsowicza.

7) O godzinie 8-ej wiecz. w kasynie uroczyste pożegnanie jenerała Osińskiego przez wszystkich oficerów.

8) O godzinie 10-ej w schronisku przy ul. Przejazd wieczornica.

### — Uroczyste posiedzenie Rady miejskiej.

22 (I sesji) posiedzenie uroczyste Rady miejskiej ku uczczeniu rocznicy wkroczenia legionów w Piłsudskiego w granice b. Królestwa odbędzie się w środę, dnia 6 sierpnia 1919 r., o godzinie 5-ej po poł. w sali posiedzeń Rady miejskiej przy ul. Średniej Nr. 14.

Kancelarja Prezydjalna Rady miejskiej na posiedzenie powyższe biletów wejścia nie wydaje.

Bilety wejścia (w ograniczonej ilości) przesłane zostały frakcyom radzieckim do podziału pomiędzy wyborców.

### — Pożegnanie jenerała.

Dziś o godzinie 10-ej rano na placu broni (Żelinówce), przy wylociu ul. Benedykta zostaną wystawione wszystkie oddziały wojsk kwaterujących w Łodzi.

Z wojskami temi ma się pożegnać opuszczający nasze miasto jenerał Osiński.

### — Za świadectwa o śmierci.

W sprawie świadectw zgonu, poruszonej w № 202 gazety, komunikuję, że rejestracja zgonów służy do celów statystycznych i zdrowotnych. Świadectwa wystawiać mogą wszyscy lekarze, a przedewszystkiem leczący daną osobę. Lekarz dzielnicowy wydaje świadectwa osobom nie leczonym lub w wypadkach gwałtownej śmierci.

Od opłaty zwolnione są osoby biedne np. pobierający zapomogi z dziecin lub bezrobotni. Adres lekarza dzielnicowego najlepiej wskaże dzielnicza zapomogowa lub Wydział zdrowotności.

### — O umiastowanie Straży ogniowej ochotniczej.

k) Magistrat Łódzki postanowił umiastować Łódzką straż ogniową ochotniczą, ponieważ płaci na jej utrzymanie z funduszków miejskich dziewięćdziesiąt kilka procent wydatków. Jeśli zaś zarząd straży ogniowej nie zgodził się na umiastowanie straży, to magistrat zdecydowany jest za fundusze, obracane na zaplecenie zasłków dla straży ogniowej, utworzyć własny miejski oddział strażacki, zaś Tow. straży ogniowej cofnąć zasilek miejski.

### — Zjazd wszechpolski fryzjerów w Łodzi.

k) Zarząd związku fryzjerów miasta Łodzi postanowił w roku bieżącym zwołać do Łodzi wszechpolski zjazd fryzjerów.

### — Kwesta „Ratujmy dzieci”.

c) Do Komitetu kwesty pn. „Ratujmy dzieci”, utworzonego przy Łódzkiej Okręgowej Radzie Opiekunczej, dotychczas weszli: ks. prałat Tymieniecki, oraz pp. Horodyński, Juszkiewicz i Dobrucki. Komitet wkrótce rozpocznie prace wstępne.

### — W dniu imienin prezydenta Łodzi.

Czytamy w socjalistycznym tygodniku „Łódzianin” № 22 następującą notatkę:

W dniu imienin prezydenta Rzewskiego urzędniczy wydział gospodarczego Magistratu złożyli na fundusz prasowy (socjalistyczny) marek 29.

Oto bukiet nazwisk Wydziału gospodarczego na 15-tu pracujących: M. Rzewski, E. Rzewska, St. Rzewska, S. Rzewski, M. Rzewska, I. Rzewska, J. Rzewska, A. Rzewski, W. Rzewska, W. Rzewski i pięć nazwisk innych.

### — Pięknie obsadzony Magistrat.

### — Zmiany służbowa.

Dotychczasowy szef biura wydziału zdrowotności publicznej magistratu, p. Josa, przeniesiony został na stanowisko referenta wydziału dobroczynności publicznej.

### — Zjednoczenie dwóch związków.

k) Wczoraj w domu ludowym robotników chrześcijan przy ul. Przejazd nr. 34 odbyło się zebranie członków związku zawodowego woźniców i stangretów miasta Łodzi.

Do związku, należącego do polskiego zjednoczenia zawodowego robotników chrześcijan liczącego 400 osób, przyłączył się związek z Przejazd w liczbie 350 członków. Wybrany został nowy zarząd.

### — Sprawy aprowizacyjne.

k) Wczoraj powróciła do Łodzi delegacja magistratu i kooperatyw, w sprawach aprowizacji bawiąca w Warszawie.

Dyrektor Wolczyński i ławnik Kaffanke konferowali w min. aprowizacji, domagali się kategorycznie cofnięcia brunatnego cukru i nadeśbienia cukru rafinowanego. Delegaci uzyskali zapewnienie, iż skoro tylko nadejdzie cukier z Holandji oraz Ameryki, wtedy zaopatruwamy ludność w ten cukier ustanie.

Zaznaczono również, iż tegoroczna kampanja cukrowa przedstawia się rozpaczliwie, ze względu na strajki rolne, (a kto je wywołuje).

Wolczyński i Kaffanke uczestniczyli na organizacyjnym posiedzeniu powołanej do życia Rady aprowizacyjnej, pod przewodnictwem ministra Minkiewicza. W skład Rady weszło 10 posłów Sejmowych, 10 przedstawicieli miast i 10 przedstawicieli producentów. Po długiej i nader ożywionej dyskusji ustalono plan kampanji aprowizacyjnej na rok 1919—1920 następujący:

Państwo obejmuje monopol na całą produkcję zboża, przyczem ustaloną została norma 300 gr. mąki na osobę, co wyniesie funt chleba przy przemiale 80 proc. Sprzedaż ziemniaków dozwolona w wolnym handlu, prawo jednolitego przewozu kolejami na zaopatrzenie miast, przy-

## Światła i cienie sejmowe.

W czasie dyskusji nad ratyfikacją traktatu pokojowego pos. Zamorski wygłosił wielką mowę, która na lewicy sejmowej wywołała wielką burzę. Wśród wrzawy ze wszystkich ław padały okrzyki i uwagi i krzyżowały się cięte dialogi. Najbardziej charakterystyczne ustępy mowy pos. Zamorskiego zamieszczamy poniżej.

### Liga Narodów czy Mittel-Europa.

Pos. Zamorski na początku swego przemówienia zestawiał krytykowaną przez lewicę Ligę Narodów z projektowaną przez państwa centralne „Mittel-Europa”. Dzisiaj robimy — mówi — politykę i pytam się, czy by było, gdybyśmy tej Ligi Narodów nie wprowadzili?

Byłaby tylko „Mittleuropa”, a w niej rola Polski byłaby bardzo ograniczona. Polska w tej Mittleuropie rozciągałaby się tylko od Krakowa po Rzeszów. Z Kongresówki odcinano gubernię kaliską, prawie całą piotrkowską, część płockiej, łomżyńskiej i suwalskiej, Białystok i Grodno oddawano Litwie, Chełm, Galicję wschodnią oddawano Ukrainie. Zostawała tylko Warszawa z powiatem, jako niby ta Polska niepodległa.

I taka Polska miała wejść w ścisłe stosunki handlowe, wojskowe, polityczne z państwami centralnymi, to znaczy, że wojsko nasze miało zależeć zawsze od komendy i sztabu pruskiego, ażeby było wysłane tam, gdzie „Mittleuropa”

sobie życzy i gdybyśmy nie mieli Ligi Narodów, to mielibyśmy „Mittleuropę”.

### W Rosji bolszewickiej niema rządu robotniczego.

Zarzuca p. Liberman tej Lidze Narodów, że w niej brak Rosji robotniczej. A jakimiż robotnikami są panowie, zruszczeni Tatar Lenin i niezruszczeni żydzi Trocki i inni. Przecież ci cudzoziemcy przy pomocy najemników chińskich, niemieckich, łotewskich i madziarskich wyrzynają tamtejszą ludność, wprowadzili rozbój i rzeź ludzi rosyjskich, grożąc robotnikom, co śmiają strajkować, upominając się o chleb, karą śmierci i te wyroki tysiącami wykonują. Ktokolwiek by to przedstawiał naszym robotnikom jako rzad robotniczy, ten uchwylnia i ubliża naszemu robotnikowi polskiemu. (Głosy: Bardzo słusznie!) A jeżeli są jacyś przywódcy, którzy naszemu robotnikowi przedstawiają to, jako ideał władzy robotniczego rządu, to ja z wysokości tej trybuny ogłaszam, że tacy przywódcy są wrogami robotnika polskiego, ludzkości całej.

### Polska z dnia 5 listopada.

Posel Rataj zarzucał nam, że narodowa dem. szuka zawsze oparcia o kogoś. Otóż muszę przypomnieć p. Ratajowi, że przed samym wybuchem wojny zeszło się sejmowe koło poselskie we Lwowie, na którym dr. Leopold Jaworski temi słowy określił obowiązki Polaków: „Narodowi polskiemu zostało dzisiaj tylko rzucić krew całego narodu polskiego pod stopy Najjaśniejszego Franciszka Józefa i od jego rycerskich uczuć oczekiwać tego, co Polsce wyznaczyć raczy!”.

Głos z lewicy: Co nas obchodzi Jaworski i N. K. N.

Zamorski (z flegmą): Zaraz, zaraz, poczujcie!

Pos. Jaworski został prezesem „Naczelnego Komitetu Narodowego”, wiceprezesem był pos. Daszyński.

(Wielka wrzawa na sali).

Otóż ta polityka ślepego oparcia się aż do zaprzęgnięcia o kogoś, aż do oddania krwi całego swego narodu — nie jest polityką naszą.

Głosy: Bardzo słusznie! Brawa.

Inny głos: „Prawda w oczy kole!”

P. Pańderewski pojechał do Paryża, jako delegat narodu, Seimu, Naczelnika państwa i przywiózł nam z tej konferencji księgę, zwaną traktatem i polecił głosować na to, mówiąc: „To jest mój dorobek”. A gdy niektórzy zwracali mu uwagę: „Panie, jeśli tam jest coś złego, to nie pan winien, tylko Dmowski” — on uroczysto z tej trybuny wołał, że poczuwa się od polskiej wiedzy i siły wspólnie z Dmowskim za całą traktat.

I oto zachodzą tu rzeczy, nieznane na świecie, że ministrowi wyraża się zaufanie, nawołują, a jego przedłożenia chce się odrzucić. Te wszystkie czarne strony traktatu, w porównaniu z Polską z 5 listopada 1916 roku, to jest rzecz, o której nikt nie marzył, to prawdziwe tryumfy smartwychwstańca.

Głosy: Słusznie! Na lewicy hałas.

Zamorski: Pytam się p. Rataja i towarzyszy, czyja w tem wina, że są ciemne strony traktacie.

sluguje w pierwszym rzędzie instytucjom miejskim aprowizacyjnym i kooperatywom robotniczym. Wielce charakterystycznym jest, iż podczas dyskusji nad ustaleniem cen na zakup zboża, przedstawiciele włościan stawiali cenę 120 mk. za korzec, ze strony ziemiaństwa 80, zaś ze strony przedstawicieli miast 60 mk.

— Pomoc dzieciom.

c) W ubiegłym miesiącu lipcu, w okręgu Łódzkiej Rady Opiekuńczej Okręgowej z pomocy żywnościowej amerykańskiej korzystało 15,000 ubogich dzieci.

— Koncert.

Onegdaj odbył się w parku Sienkiewicza bezpłatny koncert wojskowej orkiestry zapasowego batalionu 28 pp. pod kierownictwem kapelmistrza Wirskiego.

Liga Kobiet z okazji tej ukwestowała 380 marek na rzecz Żołnierza polskiego.

Łodzianie serdecznie przyjęli tę inowację hojnie oklaskując orkiestrę i dyrygenta zwłaszcza z Pot-pourri z Halki i Mazury Namysłowskięgo.

Koncerty będą prowadzone stale w tym parku.

Prawdopodobnie ustanowi się jakąś opłatę na rzecz Żołnierza polskiego.

## TELEGRAMY.

### Porót komisji galicyjskiej z Paryża.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 4 sierpnia. — Komisja złożona z posłów: Jana Dąbskiego, hr. Skarbka oraz radcy Lewenhardta, która przed dziesięciu dniami udała się do Paryża w sprawie Galicji Wschodniej, powróciła do Warszawy.

W Paryżu został utworzony specjalny subkomitet do spraw polskich, na czele którego stoi amerykański generał Lord. Subkomitet ten ma opracować i zreferować również sprawę Galicji Wschodniej.

Komisja jutro ma zdać sprawę premierowi Paderewskiemu z wyniku swej podróży.

### Ludowcy oponują.

(Od własnego koresp.)

Warszawa, 4 sierpnia. — Na stanowisko przewodniczącego Głównego Urzędu Ziemińskiego, który ma przeprowadzić wprowadzenie ustawy rolnej w życie, upatrzony jest dyr. Stępczyk.

Przeciwko tej kandydaturze podnoszą opozycję poselskie sfery ludowe.

Rataj: Wasza, waszal  
Zamorski: Nikt z pomiędzy tych panów nie uznawał za potrzebne nawijać stosunków z temi wszystkimi państwami.

Głosy: Wielka prawda! Słusznie! Na lewicy wrzawa. Zgiełk robi się w całej izbie.

Rataj woła: Nie puszczano innych ludzi, paszportów nie było można dostać.

Zamorski: Wiem tylko tyle, że w listopadzie po kapitulacji Niemiec napisałem do ówczesnego prezydenta ministrów Moraczewskiego: Panowie! Tak rzecz zostać nie może: Albo zatwierdźcie w godności reprezentantów wszystkich tych ludzi w Londynie, w Waszyngtonie, w Paryżu i Rzymie, albo przyslijcie innych, ale nie zostawiajcie tej sprawy w zawieszaniu. Tymczasem do stycznia o żadnej nawet próbie nawiązania stosunku z temi państwami nie słyzałem.

Pos. Korfanty: Ale Kessler był!

Zamorski: Dmowski pojechał tam sam na podstawie opinii swoich przyjaciół...

Smulikowski: Samozważczo, nikt go nie upoważniał.

Głosy: Oho, oho!

Zamorski: ...i wbrew wszystkiemu, co się tu działo, wbrew hołdom, składanym Wilhelmom, Franciszkom, Karolom, uzyskał dla Polski miejsce na Kongresie pokojowym.

Gromkie brawa i „Cześć Dmowskiemu!”

Na lewicy szalone wzburzenie, protesty okrzyki.

Zamorski: Gdyby Dmowskiego tam nie było, stanowisko nasze byłoby podobne do Ukrainy! To samo byłoby się stało z nami!

Głosy: Słusznie! Słusznie!

# W obronie ziem polskich.

## Załamanie się ataków bolszewickich.

### Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 4 sierpnia (PAT.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjacielskie prowadzone z rejonu Chotencycz zostały przez nas zwycięsko odparte. Wzięliśmy przytem 100 jeńców i zdobyliśmy 1 karabin maszynowy.

Na wschód od jeziora Mjadzioła i na północ od Kurzeńca zyskaliśmy przez lokalne ataki na terenie, biorąc 60 jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Dnia 3 bm nieprzyjaciel zaatakował przeważającymi siłami odcinek Raków. Zacięta walka w toku. Nad Prypecią w rejonie Dawidgródka odparto silne ataki bolszewickie prowadzone przy użyciu statków pancernych.

Front wołyński: Ożywiona działalność bojowa w rejonie Sarny-Bereźnice.

Front galicyjski: Bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller, pułk.

### Komunikat poznański.

Poznań, 4 sierpnia (PAT.) Komunikat głównego dowództwa.

Front północny: Na Radzwonkę w nocy silny ogień z kulomiotów. Wrzeszczynę ostrzeliwał nieprzyjaciel artylerią i z kulomiotów. Zresztą spokój.

Front zachodni: Na pozycje nasze między Zęborem a Kryszkowem ogień min. Pod Markowem i w okolicy Ponieca ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze posterunki z kulomiotów.

Szef sztabu Wrocławski,

## Przesunięcie linii demarkacyjnej polsko-litewskiej na naszą korzyść.

### Ententa uznała żądania polskie w tej sprawie.

Paryż, 4 sierpnia (PAT.) Sekcja prasowa delegacji polskiej donosi: Protest Sejmu polskiego i interwencja delegacji polskiej uzyskały pomyślny dla nas skutek. Rada najwyższa państw sprzymierzonych zgodziła się na przesunięcie linii demarkacyjnej polsko-litewskiej w sposób następujący: powiat suwalski z częścią powiatu sejnenskiego zostaje po stronie polskiej. Linja graniczna przebiega na północ od Wyżany, Majdany, Puńska, Szablinki i Kodysz, który przyznano Polsce. Na obszarze dawnej guberni wileńskiej przesunięto poprzednią linię demarkacyjną na naszą korzyść dalej o 5 km. ku zachodowi, tak, że obecnie linja demarkacyjna idzie

równoległe do linii kolejowej z Grodna do Dynaburga prawie o 10 km. na zachód od tej linii kolejowej, oraz na zachód od miejscowości Pułki, Puwałka, Przełaj, Troki Trobuszniki i Smilinki, które zostają po stronie polskiej. Miejscowości: Kopciowo, Dwuliszki i Meryk znajdują się po stronie litewskiej.

Wobec tego przyznano tymczasowo litwinom część powiatu trockiego, dużą część powiatu wileńskiego i tylko drobny skrawek powiatu święciańskiego. Za pośrednictwem gen. Henrysa wydano rozkaz Niemcom, aby natychmiast usunęli się z powiatu suwalskiego.

### Dla spraw Litwy.

(Od własnego korespondenta)

Warszawa, 4 sierpnia. — Komisja sejmowa, która ma zamiar udać się na Litwę w celu zbadania spraw administracyjnych, zwróciła się do klubu sprawozdawców sejmowych, aby wydelegowali jednego z członków, który towarzyszyłby komisji w jej pracach.

Termin odjazdu został ustalony na przyszły poniedziałek.

### Wynoszą się.

Berlin, 4 sierpnia. (PAT.) Dotychczasowy urząd czekowy w Gdańsku zostanie przeniesiony do Szczecina.

### Z giełdy paryskiej.

Wiedeń, 4 sierpnia (PAT.) Zniesiono dekret z dnia 26 listopada 1918 roku zakazujący przywozu pieniędzy niemieckich do Francji. Oczekują obecnie notowania kursu marek niemieckich na giełdzie wiedeńskiej.

### Jak zmarnowano 700-tysięczną armię w Rosji.

Polska pracowała przez 150 lat nad odzyskaniem wolności, jednakże ani we Francji, ani w Anglii, ani we Włoszech nie rachuje się pracy wieku 19 w ocenie przyczynku do tej wojny. Rachuje się to, co wykonano, poczynszy od 1914 r., co każdy naród zrobił, a trzeba powiedzieć, że myśmy dziwnie mało zrobili. Trzeba powiedzieć, że gdziekolwiek zaczęła się praca polityczna, wolna od państw centralnych, wtenczas nie kto inny, a polacy ją rozbijali. Kiedy ówczesny brygadiera Piłsudski siedział w więzieniu pruskim, powstała myśl, żeby z 700,000 żołnierzy polskich w armii rosyjskiej uformować osobne oddziały polskie i zjechali się w czerwcu delegaci. Tylko Daszyński nie wydał rozkazu lewicy. I ta lewica zmarnowała 700,000 żołnierzy polskich, zmarnowała amunicję, wszystkie zapasy, które koalicja dała Rosji, a które byłyby przeszły na wojsko polskie.

Wrzawa na lewicy.

Na prawicy: „Wstyd i hańba!”

Głos na lewicy: Daszyński nie jest generałem.

Zamorski: Kiedy wszyscy szli, to i on z nimi kłaniał się Radzie Regencyjnej. I tak nie wytworzyliśmy siły i nie mogliśmy wpłynąć na przebieg wypadków.

Trzeba jeszcze dodać, że kiedy wolna Polska już powstała, a nie znaleźliśmy jeszcze granic, to rząd nasz demobilizował.

Głos na lewicy: Kiedy to było?

Smulikowski: To nieprawda!

Zamorski: (ze spokojem): W listopadzie, grudniu i styczniu! A kiedyśmy postawili wnio-

sek o powołaniu 6-u roczników, to były prezydent ministrów Moraczewski powiedział, że wojny już niema, że nam wojska nie potrzeba, a tej siły nam było potrzeba, żeby Galicję Wschodnią i Wilno uwolnić, żeby Niemcy byli skłonniejsi do ustępowania bez walk. Chteliście tylko uchwalić trzy roczniki! P. Liberman mówi: Głosujemy przeciw traktatowi, bośmy potężni. Bylibyśmy potężni, nie byłyby zakwestjonowane Prusy, ani Górny Śląsk, ani ziemie litewskie, gdybyście wy wtenczas w 1917 r. byli tych żołnierzy polskich w rosyjskiej armii zorganizowali. (Wrzawa na lewicy).

Zamorski do Bobrowskiego i Smulikowskiego, najbardziej rzucających się w pierwszych ławkach:

— Nie ciągnijcie mnie za język, bo powiem wszystko!

Głos z lewicy: Powiedz pan, mów pan!

Zajęcie Śląska nastąpiło za zgodą rządu Moraczewskiego.

Zamorski (szybko i donośnie): Pan Swebła, minister spraw zagranicznych czeskich mówił co innego. Powiedział, że zajęcie Śląska odbyło się za zgodą warszawskiej „władzy”, za zgodą warszawskiego rządu.

Ogromne wzburzenie w całej Izbie. Na lewicy zamieszanie. Z centrum pod adresem lewicy: Cicho, wstyd, hańba!

Zamorski: Dlatego oświadczam, że głosować będziemy za traktatem. Świadomi braków traktatu, dumnie mówimy: żeśmy wyprowadzili Polskę z niewoli „Mitteleuropą” i zaprowadziliśmy ją do Ligi Wolnych Narodów!

Szalone owacje i oklaski. Do schodzącego z trybuny podchodzą postowie z gratulacjami.

ś. † p.

**Marja Skusiewiczowa**

żona lekarza

opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu 2 sierpnia 1919 r., przeżywszy lat 43.

Przeniesienie zwłok z domu W-go Sapińskiego w Adelmówku, pod Zgierzem, nastąpi dn. 4 sierpnia, o godz. 12 w poł. do kościoła św. Krzyża. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele we wtorek, dn. 5 sierpnia, o godz. 10<sup>1/2</sup>, rano, po nabożeństwie nastąpi przewiezienie zwłok na Stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiamy

1576 1

Mąż, Córki i Synowie.

Podziękowanie.

1554 1

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie z powodu zgonu

ś. † p.

**EDMUNDA HOFFMANA**

sierżanta sztabowego i komp. 5 baonu saperów W. P.

a w szczególności chórowi sum. kościoła św. Krzyża, Zarządowi Stow. Drukarzy, kolegom zmarłego i wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział w nabożeństwie żałobnym, składa serdeczne „Bóg zapłać“

RODZINA.

**Ludność Szpiszu i Orawy żąda przyłączenia do Polski.****Obrzymi wiec podhalańscy uchwalają gorącą miłością do Polski rezolucję.**

Nowy Targ, 4 sierpnia (PAT.) Na uroczystość Szpiszu i Orawy zjechały się nieprzeliczone tłumy ludu podhalańskiego z najdalszych nawet okolic. Wśród zebranych zwróciła na siebie szczególną uwagę grupa górali ze Szpiszu i Orawy, którzy przekradli się aby wziąć udział w uroczystości. Na wiecu którym wzięło udział kilkatusięcy podhalań, przemawiali kolejno przedstawiciele wszystkich dzielnic. Imieniem mieszkań-

ców Szpiszu i Orawy przemawiali sędziwy góral Orawy i ks. Machay. Po przemowie uchwalili uczestnicy wiecu płomienną rezolucję domagającą się wcielenia Szpiszu i Orawy do Polski oraz podjęcia wszelkich środków, by te żądanie zrealizować. Rezolucję powyższą uchwalono jednomyślnie, wśród niesłychanego entuzjazmu zebranych.

**Demonstracja głodowa w Krakowie.****Taktowny postęp restauratora.**

(Od wł. korespondenta.)

Kraków, 4 sierpnia. Wczoraj od rana na ulicach Krakowa demonstrował tłum z powodu braku chleba i mąki. Po południu część demonstrantów wtargnęła do kawiarni i restauracji „Esplanada“, zajęła stoliki i zażądała wydania im potraw oraz napojów. Sytuację ocaliła przy-

tomność umysłu i takt właściciela, który kazał wszystkim przybyłym podać bezpłatnie kawę, herbatę i pieczywo. Dzięki temu tłum po zaspokojeniu apetytu opuścił lokal w spokoju. Do żadnych ekscesów nie doszło.

**Światowe bankructwo utopii bolszewickiej.****Przyznaje to węgierski b. komisarz ludowy Ronay.**

Budapeszt, 4 sierpnia (PAT.) Budapeszteńska rada robotnicza zebrała się wczoraj pod przewodnictwem Bermana. Na wstępie przemawiał komisarz ludowy Ronay: Centralny komitet francuskich związków robotniczych odwołał proklamowany na dzień 21 lipca strajk robotników. Armia rosyjska walczy z szalonymi trudnościami i nie może nam dać żadnej pomocy. W krytycznej tej chwili dla dyktatury proletariatu otrzymaliśmy wiadomość, że ententa gotowa

do pertraktacji z nami, ale to tylko z przedstawicielami takiego rządu węgierskiego, który nie jest zwolennikiem dyktatury proletariatu. Po gruntownym rozważeniu stanu rzeczy i porozumieniu się ze stronnikami postanowiono zastosować się do życzenia państw sprzymierzonych.

Następnie przedłożył mówca listę nowego gabinetu, wskazując na konieczność utrzymania porządku i karności wewnątrz kraju.

**Nowe kłamstwa żydowskie.**

Warszawa, 4 sierpnia (PAT.) W numerze 129 gazety „Jüdische Volk“ z dnia 22 czerwca pod nagłówkiem „Napady na żydów“ podała następującą wiadomość: Wieluń. Od kilku tygodni nie odbył się ani jeden jarmark bez znęcania się nad żydami. Obcina się im nie tylko brody, ale także odzież. W numerze 144 gazety „Moment“ z dnia 25 czerwca pod nagłówkiem „25 żydów zastrzelonych w Prażce“ wydrukowano. Donoszą ze źródła urzędowego, że w Prażce na północ od Wielunia nad granicą niemiecką zastrzelono 25 żydów.

Rada miejska miasta Wielunia na posiedzeniu w dniu 7 lipca z całą stanowczością stwierdziła, że powyższe wiadomości są zupełnie fał-

szywe i mają na celu zdeskredytowanie w oczach zachodniej Europy Polski, która zawsze odznaczała się ogromną tolerancją wobec wszystkich zamieszkujących jej obszary, narodowości.

**Zakaz.**

Wiedeń, 4 sierpnia (PAT.) Biuro Reutersa ogłasza wiadomość z Paryża, że najwyższa rada postanowiła, iż wojska niemieckie mają być wycofane z Gdańska a wojskom polskim ma być wzbroniony wstęp na terytorium gdańskie. Obszar gdański ma być poddany 3 komisjom.

**Uchodźcy galicyjscy wracają.**

Praga, 4 sierpnia (PAT.) Uchodźcy galicyjscy, którzy znajdują się na obszarze republiki czesko-słowackiej mają do dnia 20 września przygoto-

wać się do odjazdu. Do tego terminu uchodźcy galicyjscy mają się zjawić u władz policyjnych, celem odebrania dokumentów podróży. Dnia 20 września rozpocznie się transport uchodźców do kraju.

**Okupacja Bułgarii.**

Berlin, 4 sierpnia. (PAT.) Donoszą z Bukaresztu, że naczelny dowódca francuski Franchet d'Esperay wydał rozkaz, aby wojska francuskie zajęły całą Bułgarię. Okupacja ma nastąpić bezzwłocznie, gdyż w ostatnich czasach ciągle zdarzają się starcia między wojskiem bułgarskim i francuskim.

**Na gruzach węgierskiego bolszewizmu.****Radość z ich upadku.**

Berlin, 4 sierpnia. (PAT.) Wiadomość o obaleniu rządu bolszewickiego na Węgrzech wywołała wielkie zadowolenie zarówno wśród socjalistów większości, jak i wśród stronnictw mieszczańskich ze względu na to, że komuniści niemieccy nie będą już z taką pewnością siebie głosili o zwycięstwie idei komunistycznej.

**Losy Budapesztu!**

Praga, 4 sierpnia (PAT.) Rumuni zrezygnowali z dalszego marszu na Budapeszt. W najbliższych dniach przybędzie 5.000 żołnierzy koalicyjnych, potem nastąpi rozbrojenie czerwonej gwardji i jej demobilizacja.

**Wygnanie dyktatora.**

Wiedeń, 4 sierpnia (PAT.) Urzędowo ogłoszają, że pozwolono Beli Kunowi i jego towarzyszom na pobyt w Austrii w tym celu, aby obecność ich w Budapeszcie nie stała się powodem nowych zaburzeń. Mają oni złożyć zapewnienie, że wstrzymają się od wszelkiej propagandy i zgodzą się na konfiskowanie. Z chwilą gdy stosunki na Węgrzech odpowiednio się ustalą będą mogli powrócić do kraju.

**Zmiana gabinetu.**

Wiedeń, 4 sierpnia (PAT.) „Neue Freie Presse“ donosi: W kołach poinformowanych istnieje przekonanie, że w tych dniach nastąpi rekonstrukcja gabinetu węgierskiego przez powołanie doń przedstawicieli mieszczan i chłopów.

**Rekonstrukcja gabinetu węgierskiego**

Praga, 4 sierpnia (PAT.) W tonie rządu węgierskiego nastąpiła już częściowa zmiana: mianowicie weszli w skład gabinetu uwolnieni z więzienia bolszewickiego b. minister w gabinecie hr. Karolyjgo Lovassy oraz przewodniczący stronnictwa chłopskiego Szabo.

**Demobilizacja.**

Praga, 4 sierpnia (PAT.) Rząd węgierski uchwalił na wczorajszym posiedzeniu demobilizację

**Stan trzeci w rządzie węgierskim**

Praga, 4 sierpnia (PAT.) Biuro prasowe donosi z Budapesztu: Rada ministrów, która obradowała do późnej nocy, powzięła o godz. 3-ej rano uchwałę, aby wejść w kontakt z przedstawicielami mieszczan, celem utworzenia nowego gabinetu, do którego mają wejść przedstawiciele rzemiosła i handlu.

**Zajęcie Połtawy.**

Wiedeń, 4 sierpnia (PAT.) Z Sewastopola piszą: Sprawozdanie wojenne ukraińskiego rządu sowieckiego donosi o cofnięciu się czerwonej gwardji koło Płoskirowa i Starokonstantynowa oraz o utracie Połtawy, którą zajęły wojska białe dnia 29 lipca o godzinie 4 rano.

**Postępy Denikina.**

Londyn, 4 sierpnia. (PAT.) Generał Denikin zajął Połtawę i wziął wiele żywności.

**Protest.**

Berlin, 4 sierpnia. (PAT.) Socjaliści niezawisli urządzają dziś demonstrację na znak protestu przeciwko stanowiu obywateli.

### Bank włościański.

Warszawa, 4 sierpnia (PAT.) Ministerjum nictwa i dóbr państwowych komunikuje: Na dstawie uchwały rady ministrów z dnia 11 i a rb. ministerjum rolnictwa i dóbr państwo- ch przejęło w dniu 15 lipca rb. od minister- n skarbu zarząd spraw byłego rosyjskiego ku włościańskiego. W związku z tym po- staje przy ministerjum rolnictwa i dóbr pań- owych zarząd likwidacji oddziałów banku oścjańskiego na terenie państwa polskiego, ry w myśl uchwalonych przez Sejm w dniu lipca ustawy o otworzeniu głównego urzędu mskiego ma przejąć drogą komisji pracy tego zędu w organizowaniu zarządu likwidacyjnego, do czasu ukonstytuowania się również ogólny runek oraz zastępstwo spraw bieżących ban- włościańskiego powierzyć osobnej komisji. nieważ zarząd likwidacyjny nie będzie posia-

dał własnych agend miejscowych, wszystkie sprawy dotyczące banku włościańskiego skiero- wywać należy bezpośrednio do zarządu likwida- cyjnego. (Adres: Zarząd likwidacyjny oddziału banku włościańskiego, Warszawa, ulica Kredy- towa 9).

Pożądanem jest, aby interesanci dla uniknie- cia zbyt znacznych kosztów podróży we wszystkich sprawach dotyczących banku włościańskiego od- nosili się drogą pisemną. Sprawy bieżące oraz zaległe długi banku na terenie byłej okupacji niemieckiej uiszczyć należy i nadal do powiato- wych kas skarbowych w walucie markowej po- dług kursu 100 rubli 216 marek. Dla obszaru b. okupacji austriackiej wydane będą osobne przepisy.

### Bardzo nam przyjaśnie.

Berlin, 4 sierpnia. (PAT.) Dziś raki nie- mieckie piszą, że wbrew wiadomości, podanej

przez pewien odłam prasy polskiej, nie może być mowy o ustąpieniu Polsce drogą wymiany jeszcze pewnych powiatów z ludnością polską. Rząd niemiecki wcale nie myśli wdawać się w tej sprawie w rokowania z polakami.

### Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

„6 sierpnia“.

Data „6 sierpnia“ obchodzoną będzie w Teatrze Polskim z niezwykłą uroczystością.

Teatr Polski, chcąc uczcić 5 rocznicę tej daty, da- je premierę 4 aktach sztuki znanego poety hr. Mor- stina pt. „Sziakiem Legionów“. Jest to piękny po- emat, opromieniony wielkiem ukochaniem sprawy, któ- rej wspomnienie żywiej bić serca polskie zniewala.

Nowy i w zupełności oryginalny strój sceniczny opracował W. Gromek. W przedstawieniu udział bie- rze cały zespół. Orkiestra wojskowa odegra hymny narodowe.

ościnnie występy R. GIERASIENSKIEGO z zespołem artystycznym w SCALI, Wtorek, środa, czwartek o 7 i 9 wiecz.

### Nowy program № 2.

### Doangażowane siły artyst. oraz

Lola Patroni  
(nowe kuplety)

Buska  
(śpiew operowy)

Swiderska  
(piosenki)

Kamińska  
(nowy taniec)

Kaczorowski  
(kuplecista - piosenkarz)

**Wojtek i Jałówka** wyk. **Rom. Gierasieński** ■ **Morawska i Blancard** odtańczą Czardasza. ■ **„Spotkanie nimf“** Balet odtańczą Kamińska, Morawska i Blancard.

Tańce ułożone przez baletmistrza J. BLANCARA.

.. Kasa czynna od 11—1 i od 5—10 wiecz.

.. Kapelmistrz Sienkiewicz.

1558 1

### List otwarty.

do redaktora „Głosu Polskiego“ Marcellego Sachsa.  
Na jego „dowcipny“ feljetonik, namiastek recenzji z mego łatkowego odczytu na temat prawdy o żydach w Polsce, ninie- żym zaznaczam, iż dobrze się stało, że „Głos“ odsłonił wreszcie te prawdziwe oblicze. Napadły na mnie obie żargonówki, oraz rgan żydów w języku polskim. Strach o prenumeratorów-żydów, dyna ostoje „Głosu“, tej gadzinowej spuścizny po okupantach, bawa utraty „słych ogłoszeń firm żydowskich przemożły sumień- sę sprawozdawczą publicysty. Pozwały się skrupały „docentów“ rawa „nożyce się odczwały, płodząc wspólny elukubratu dobrej ompanji rasowej, co po rozbitciu nawy żywotno-polskiego „Swi- t“ i „Dziennika Łódzkiego“ zajęła placówkę publicystyczną w je- nej teraz ostoi żydowskiego kapitalizmu, pod pseudo-partyjną łaską demokratyzmu „polskiego“.

Na skutek mego odczytu o ohydzie żydostwa już podjęto wśród łódzkich asymilatorów akcje europeizowania i polszczenia wewnętrznego wyglądu synów Izraela przez walkę z pejsami, cha- tami i żargonem, ponieważ tajemnicę żydowskich prowokacji usiłowania tworzenia przez żydów „pogromów“ zdemaskowałem; wydawca „Łódzkiego Tageblattu“ Hamburgski, we własnej redakcji, jeszcze przed odczytem, przyznał mi w dyskusji słusność, zaza- nając, iż sam znacznie wydawał swe pismo po polsku, gdy tylko ydzi nauczą się czytać po polsku, zatem przyszłość „Głosu“ jest agrożona przez nader poważną konkurencję... Społeczną misję dczytu pogłębia ustalenie, iż w gruncie rzeczy europeizowanie polemizowanie żydowskiej duszy jest utopią, arcyopolacy i arcy- asimilatorzy, gdy tylko zaczepić ich współplemieńców, lub kapi- al wszechżydowski, zapominają się, maska spada odsłania się olidarnosc rasowa, pryskają zasady prawdy, sumiennosci dzien- tarskiej, demokratyzmu, a występuje piana złości, stara metoda ydostwa zaślepia aż do przesady i blamażu. Demokratyczny, so- cjalistyczny redaktor pisma postępowo-demokratycznego w swych ewelacjach cynicznie się chełpi, że kilku jego reporterów, Klu- zynski, Ciesielski, Askanas, Ajzner, Garlikowska, „dzień cały bie- jąc muszą po mieście, kołatać do instytucji i urzędów, zdobywać iatręctwem wejście tam, gdzie drzwi dla zwykłego śmiertelnika są amknięte, i wszystko to czynią po to, by zdobyć kilkanaście czy tilkadziesiąt wierszy informacji, które, skreślone, poprawione, zmienione, przeinaczone, dają im za tą bieganinę całodzienną po 3, 8, czy w najlepszym razie 10 fenigów od wiersza“. A lhez to wierszy ta cała plejada reporterów otrzymuje na szpaltach „Gło- su“, przepelnionego przez komunikaty, nadsyłane przez liczne nstytucje społeczne bezpłatnie, następnie komunikaty polskiej agencji telegraficznej i mojego biura korespondencyjnego. I taki eksploatacja białych marzynów, w dniach drożyzny i głodu, osta- tecznej dewaluacji pieniądza, jeszcze sam publicznie o tem opo- wiada. To kres, albo narwnosci, albo nie wiem sam czego... Swiad- czy to, iż apostołowanie zasad socjalistycznych na łamach pisma a stosowanie ich w życiu, to są dwie różne rzeczy... Ze prawdzi- wi socjaliści, co przezyciężyli w sobie geszefciarski popęd do wzyysku, stanowiący najw, bitniejszą cechę żydostwa, są to jeszcze zaskle, białe kruki...

Jeszcze kilka słów o odczycie: Pierwszy mój debiut podjęty samodzielnie i żywotność tematu uniósł mnie poza ramy zakre- szone. Była to bezczelność z mej strony, od 8-ej do 11-ej godziny trzymać bez żadnej przerwy naprężoną uwagę tak licznego audy- torjum, zapewne w większości jeszcze przed wieczerną... O te- macie jednak niech zaświadczy oburzenie obecnych na przerwanie odczytu przez przedstawicieli policji ze względu na spóźnioną po- rę, wobec czego, aby uspokoić słuszne wzburzenie, resztę odczy- tu streściliśmy w kilku słowach, nawołując żydów do zaprzestania akcji antypaństwowej i społecznej, bo wtedy grozi im nieubłagana walka kulturalno-ekonomiczna, a oświata zetrze wstecznicstwo ży- dowskie, daremnie usiłujące u nas wywołać pogromy, bo żydzi na- cjonalisci i kapitalisci chętnie poświęcą głupi proletariat żydow- ski dla swych celów. Jeżeli zaś p. Sachsa chce restaurować sławę łeciwego publicysty, to niech wykaże, gdzie to mianowicie: „tu łowdzieję przebijał estep, żywcem spisany z „Liberam veto“ lub Myśli Niepodległej? „Aby dopomoczyć jego rozstrągniętej wspomnie- niami o kubareciach pamięci, przypominę mu, iż na odczycie zapy- tywał mnie, co to jest szulcman-arnen, na co mu odparłem, iż te rzeczy, dotyczące etyki religij i talmudu żydostwa, znajdzie w ostatnim numerze „Liberam veto“ lub „Myśli Niepodległej“, po- nieważ nie znam tak dobrze tego tematu, jak talmudologowie w rodzaju Niemojewskiego. Te detale w odczycie pominałem, szkol- wiek publiczność domagała się mówienia i o tem. 1563

Edmund Kokorzycki.

## Dziś premiera! LUONA

Początek o godzinie  
5-ej po południu.  
Ostatni seans o go-  
dzinie 9.15 wiecz.

„Najstraszliwszy łós, gdy się jest bez steru, żagla i wiosła. Bez żad- nych obowiązków i bez żadnej miłości w sercu. Bez przyszłości i bez jutra“.

Pierwszy monumentalny obraz z najnowszego cyklu wielkiej włoskiej wytwórni „Alcafe-Film-Roma

# KOBIETA BEZ JUTRA

Wielki dramat w 7-miu aktach (2500 metrów) z życia kobiety-matki i kobiety-kochanki.

W rolach głównych:

Najgłośniejsza dziś gwiazda sceny włoskiej i premjowana piękność

## Leda Gys i Mario Bonnard

premjer teatru „Scala“

1557 1

## Wiory z drzewa

w większych ilościach ma do sprzedania i prosi o oferty

Towarzystwo Akcyjne  
Pabjanibkiej Fabryki Papieru  
Rob. Saenger w Pabjanicach.

1551 2

## 300 marek nagrody!

Z niedzieli na poniedziałek skradziono gospodarzowi Ada- mowi Kaczorowskiemu, zamieszkałemu we wsi Zalesie, gminy Wodzierady KROWĘ, lat 9, czarno-graniatą, rostu średnio-dużego, nieco garbata, rogi duże strugane, nogi białe, wymię duże, orusz- czone. Ślad kradzieży wiedzie w stronę Szenkelewa. 1551—9

Dr. TOMASZEWSKI  
powrócił.

Andrzeja 3. 1553 1

RUTYNOWANA

## BUCHALTERKA KORESPONDENTKA

ze stenografią i pisanem na ma- szynie poszukuje posady. Łaskawe oferty w Rozwoju pod „Biuralistka“. 1552—

B. Powroćellam 25 lipca. Ser- decznie dziękuję za list. Oczekuję na wiadomość. 1551—1

1551—1

# Łęczęw

### Zakład leczniczy, cały rok otwarty. Źródło szczawiu żelazistej radjo-aktywne.

Opieki kwasowęglowe, ciechocińskie, igliwiowe, żelaziste, joneczne i elektryzacja. Choroby wewnętrzne i nerwowe. Reumatyzm, dżetetyczna, Pociąg z Warszawy o g. 10.45 rano. Informacje u architekta S. Grochowicza, Mokotowska 45, Warszawa, od 3-5 po poł. 1575 2 Dyrektor Dr. Gliński.

## Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli nieruchomości m. Łodzi przy ul. Krótkiej pod Nr. 4.

zawiadamia W. P. właścicieli nieruchomości, że **termin reklamacji**

przeciwko prawidłowości wymiaru jednorazowej daniny państwowej od nieruchomości, w myśl dekretu z d. 29 Stycznia r. b. oraz stosownie do rozporządzenia p. Ministra Skarbu z d. 13 maja r. b. **upływa 14 dni od daty doręczenia nakazu płatniczego.**

Wobec powyższego **zwracamy uwagę** W. P. właścicieli domów **na nieprzeoczenie tego terminu**, gdyż w przeciwnym razie wymiar daniny stanie się ostatecznym i prawomocnym i żadne reklamacje przez władze uznawane nie będą.

Wszelkich informacji w tym względzie udziela się w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Krótkiej pod Nr. 4 w godzinach biurowych.

PREZES (podp.) **Gustaw Klukow**  
DYREKTOR BIURA: (podp.) **Artur Credo.**

W dniu 28 lipca 1919 r., o godz. 4 po południu, w kościele św. Krzyża, ksiądz Rybus pobłogosławił związek małżeński pomiędzy dowódcą Wojsk samochodowych Okręgu Lubelskiego, p. pułkownikiem HENRYKIEM BUCZYŃSKIM, a panną HELENĄ KOŁOBÓWNĄ.  
Szczęść Boże młodej parze! 1540-1

W dom. Bratoszewice, 4-y wiorsty za Strykowem jest **do sprzedania Kociot gorzelniczy, cysterny, beczki żelazne i t.p.** Blizsze szczegoly w administracji dóbr, poczta Stryków. 1535-2

## NA WYPŁATE

towary damskie, męskie, dzieciinne, bielizna, obrusy i kołdry **Ch. Markowicz i S-ka** Piotrkowska 37, w podwórzu 1534:4

## Drobne ogłoszenia:

### Kupno:

**C**cionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 939-0

**K**upię bilard piramidkowy używany w dobrym stanie. Wiadomość w administracji pod „Bilard”. 5259-np1

**K**upię dom murowany 6-10 mieszkań. Adres: Zgierska 112 front. 5351-2

### Sprzedaz:

**A!** Łóżka, materace, szafy, bielizniarki, otomane, kredens, stół, krzesła, tremo, meble salonowe, leżankę sprzedam tanio. Piotrkowska 261 front. 5351-2

**A.** Meble sprzedaje, szafy, łóżka, krzesła, stoły, kredensy, urządzenie restauracyjne i sklepowe. Piotrkowska 108, Przechodnia. 5349-10

**A. A.** Meble! Solidnej roboty pojedyncze oraz całkowite urządzenia najtaniej można kupić tylko w sklepie! komisowo-meblowym Kalińskiego i Ciesielskiego, Aleje Kościuszki 59 (Spacerowa) przy Andrzeja. Poleca również garderobę, bieliznę, obuwie, biżuterję i inne drobiazgi. Powyższe przyjmuje do sprzedaży komisowej. 5271-nw1

**A.** Dębowe krzesła, łóżka, szafy, otomane, tremo, słupki, stół sprzedam tanio. Sienkiewicza 59-4, oficyna. 5434-pc5

**A** Meble, łóżka, materace, szafy, otomane, kredens, stół, krzesła, garnitur, lustra, biurko, fotel, tanio sprzedam Piotrkowska 225-3, l.p. front. 5341-6

**A** ngielskie płótno na bieliznę 10 mk. angielska sylacja na męskie koszule i pościel 12 mk; batyst „Opal” prim 15 mk. etaminy, krepony, i wiele innych lokciowych towarów nadzwyczaj tanio, bo w prywatnym mieszkaniu. Kilińskiego 40 (Widzewska) front, II piętro m. 10. 5074-nwc6

**B** eczka od kapusty do sprzedania. Lipowa 76-5. 5315-2

**D** om do sprzedania. Ulica Karolewska szusa, wiadomość na miejscu. 5353-3

**D** o sprzedania pies wilczej rasy swego chowu, oraz kozuch niekryty z białą wełną. DREWNOWSKA 57, w sklepie.

**D** o sprzedania szyld duży z grubej, cynkowej blachy, maszyna „Primus”, sofa biała, rama kuchenna, spiżarnia, siekiera, roleta, flaszki, szafka sklepowa i inne. DREWNOWSKA 57 m. 1. 5294-1

**D** o sprzedania zaraz urządzenia rzeźniczkę. Łagiewnicka 30 m. 5. 5301-2

**F** ortepian krótki, mało używany do sprzedania zaraz. Ul. Miłsza 54 m. 1. 5267-1

**A.** Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy piękny sprzedam. Piotrkowska 189-9. 5364-3

**B** aeczność! Jutro i czwartek o 8 statni dzień wyprzedaży za bezcen. Wyprzedam wszystko z trzech pokoi a także maszynę do szycia, stoły wielkie, beczka do kapusty, kuchenne łóżko, stół i t. p. Główna 7, front, I piętro. 5367-5

**F** iranki, koronki niciane, klocki kowe, hafty poleca w mieszkaniu prywatnym. W. Bogucka, Kilińskiego 192 m. 4, pierwsze piętro. 5345-8

**J** est do sprzedania sklep spożywczy z powodu zmiany interesu. Wólczajska 45. 5300-w1

**Ł** ózka dębowe solidnej roboty do sprzedania u stolarza, ul. Franciszkańska 11. 5307-2

**Ł** ózka dębowe z materacami, rama do filizanek, oraz stół kuchenny do sprzedania. Pańska 88, stróż wskazuje. 5354-3

**M** eble nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych. Orła 25, stolarnia. 4645-3

**M** eble sprzedam: kredens, stół, krzesła, otomane, biurko i dwie szafy do rzeczy. Kilińskiego 107 m. 27. 5222-nw1

**M** eble z trzech pokoi wyprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu stół, łóżka kuchenne składane, maszyna do szycia, stoły wielkie, nadające się do pracowni krawieckich lub sklepów rzeźniczkich, biała, beczka do kapusty, dwa paletka na lat pięć i dziesięć, łóżko dziecinne i t. p. Główna 7, front, I piętro. 5289-2

**M** aszynę ręczną sprzedam. Wiadomość: Piotrkowska 115, u stróża. 5345-3

**M** agle sprzedam z powodu objęcia posady. Konstanynowska 49. 5255-1

**M** agiel za pół ceny sprzedam zaraz. Ul. Rawska 12 m. 3, Szlezynog. 5285-1

**O** ficyna z placem do sprzedania. Wiadomość: Lipowa 76 m. 5. 5314-3

**P** otrzebna wiejska gospodyni zaraz. Zgłosić się: Konstanynowska 5, od 12 do 5, Dobrzyńska. 5580-1

**P** iwiarnie z powodu wyjazdu sprzedam. Radwańska 17. 5283-1

**P** odszewka do ubiorów wojskowych i policyjnych, podszewka dla krawców i różne cągi (materiały na ubrania) z pierwszej ręki poleca kłania mechaniczna Franciszka Krochmalńskiego, ulica Szara 21 (naprzeciwko 48 numeru ul. Rzgowskiej). Ceny bardzo niskie. 5244-1

**R** esorka, koł z uprzężą, całkiem lub częściowo zaraz do sprzedania. Śuwalska 11. 5366-3

**R** ower z wołnym kołem jest do sprzedania za 750 mk. A. Kubik, Piotrkowska 277. 5277-1

**R** ower sprzedam. Chojny, Piaszowska 4. 5348-p.n5

**S** klep spożywczy sprzedam przy ul. Włodzimierskiej 11. 5282-1

**S** klep kolonialno-spożywczy sprzedam. Piotrkowska 241. 5290-1

**S**przedam za 8,000 mk. dom murowany z ogrodem owocowym, lub zamienię na jakikolwiek interes w Łodzi. (Cnachota dawniej dom. Topora). 5302-1

**S**klep spożywczy zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu: Kilińskiego 195. 5305-2

**S**przedam z powodu wyjazdu dom drewniany z ogrodem. Cena przystępna. Wiadomość: Śuwalska 25. 5317-2

**S**przedam z powodu wyjazdu sklep spożywczy i 5 świat dla karmika. Piotrkowska 245, sklep. 5315-3

**S**przedam dom I-piętrowy murowany z ogrodem w śródmieściu z urządzeniem mleczarni na bardzo dogodnych warunkach. Łask, ul. Kościuski 123. 5287-1

**S**przedam dom drewniany na rozbiórkę, piec piekarski i marmurową posadzkę. Ulica Nowa 37. 5262-2

**S**zafa kolonialna oraz drobne przedmioty sprzedam. Wodna 25, restauracja. 5354-3

**T**anio! Zaraz sprzedam umywalnię marmurową, bielizniarkę, firanki i portjery. Lipowa 25 m. 3. 5335-2

### Różne:

**W** prywatnej 7-io klasowej szkole powszechnej w SZADKU wakuja posady NAUCZYCIELI: języka polskiego, niemieckiego, historii, przyrody, kaligrafii, rysunków, gimnastyki, śpiewu. Pensja mk. 6000 rocznie. Oferty składać do 12 sierpnia r. b. pod adresem kierownika. 1535-2

**A** kuszerka Drzymałowa przyjmuję. Piotrkowska 225. 4604-nwc 13

**A** kuszerka Nowakowska, mieszka obecnie ulica Dzelna 34. 5017-4

**B** uchalter wszechstronnie rutynowany, bilansista, z 16-letnią praktyką, przyjmie posadę. Łódź, Wólczajska 196 m. 18, Osiański. 5347-1

**C** złowiek samotny do koni i służąca potrzebni. Wiadomość: Stroński, Bruss-Zdrowie. 5350-cn5

**G** ospodarka 12 morgowa z budynkami do sprzedania, ziemia pszenna w jednym kawale, szeroko 24 pręty, od stacji Głowno 5 wiorst, do szosy 3 wiorsty. Wieś Karnaków gmina Lubianków, u Dybowskiego. 5356-p.n5

**I** dę do Częstochowy na odpust i poszukuję towarzyski. Przejazd 51-12. 5321-1

**K** kursy transkuryjnego konwersacja. Zapisy codziennie od 6-9. Kilińskiego 77. 5025-nwc2

**M** łoda panienska z 3-eh kl. wykształceniem, umiejąca pisać na maszynie poszukuje zajęcia. Oferty w Rozwoju pod „L. K.” 5352-5

**P** anienka ze średnim wykształceniem, pięknym charakterem pisma potrzebna do biura. Oferty sub „Praca” w Rozwoju. 5298-1

**P** otrzebna podręczna do szycia zaraz. Sienkiewicza 51-15. 5312-1

**P** okój umeblowany do wynajęcia z elektrycznym oświetleniem, osobnym wejściem, zaraz. Miłsza 26-23. 5295-2

**P** otrzebna uczennica do krawiectwa. Piotrkowska 105 m. 37, II piętro. 5340-1

**U**czeń z 4-o klas. wykształceniem, nie mogąc się dalej uczyć, prosi o posadę. Oferty w Rozwoju pod „M. S.” 5346-2

**W** idowiec, lat średnich, inteligentny, z utrzymaniem zapewnionym, będąc sam na świecie, pragnie poznać kobietę inteligentną, nie biedną, w celu matrymonialnym. Dyskrecja pod słowem honoru. Oferty proszę składać w Rozwoju sub „Nietutejszy”. 5322-1

**W** sobotę, w okolicy starego miasta zaginął chłopiec lat 5, w czarnym ubranku, bez czapki i boso. Nazywa się Józef Kieszowski. Ktoby cokolwiek wiedział o nim proszony jest o zawiadomienie na Średnią 40, do Kieszowskiego. 5323-1

**15,000** marek mam do wypożyczenia na dobrą potekę. Oferty w administracji Rozwoju sub „Dobra hipoteka”. 5333-3

## Zagubiona dokumenty.

**A**ntoni Pajęczkowski zagubił paszport niemiecki wydany w Prusach. 5292-2

**C**zesława Wesolowska zagubiła paszport niem. wyd. z gm. Chociszew pow. Łęczycki. 5353-3

**D**ylewska Zuzanna zagubiła legitymację węglową. 5353-3

**D**ylewski Piotr zgubił legitymację węglową. 5353-3

**E**żbieta Stanecka zagubiła legitymację chlebową wyd. 2 osoby. 5349-2

**F**raniszek Wojciechowski zagubił legitymację chlebową na 8 osób. 5357-2

**G**ralewski Stanisław zagubił kartę węglową. 5350-2

**G**ralewski Stanisław zagubił paszport wyd. z gm. Sobótka, gub. Kaliska. 5351-2

**G**alińska Marjanna zgubiła kartę węglową wyd. za 12 os. 5344-2

**G**oldman Brandel zgubił legitymację węglową. 5351-2

**J**ankowska Władysława zagubiła kartę węglową za 12 os. 5351-2

**K**una Marja zagubiła legitymację chlebową wyd. na 3 osoby. 5339-2

**M**arciniak Wojciech zgubił legitymację węglową. 5352-2

**M**arja Stachuka zagubiła paszport niem. wyd. w Warszawie. 5328-2

**M**arja Stachura zagubiła legitymację chlebową wyd. 1 osobę. 5325-2

**M**endel Lichtensztajn, Kiliński 65 zagubił kartę węglową. 5353-3

**S**kradzono paszporty rosyjskie niemiecki, wyd. w Brzezinie bilet członkowski wyd. z Zawiku kolejarzy na imię Kurpińskiego Józefa. Sprawcę kradzieży proszę o wrócenie wyżej wymienionych dowodów do skrzynki pocztowej. 5324-2

**P**ospieszyl Lidja zagubiła kartę węglową za 12 os. 5355-3

**P**ilecka Małgorzata zgubiła legitymację węglową. 5352-2

**R**udolf Planer zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5251-2

**R**il Elza zagubiła legitymację chlebową wydaną na 2 osoby. 5305-2

**S**teinszneider Jakób zagubił legitymację chlebową na 2 osoby. 5313-2

**S**tanisław Kucharski zagubił swód osobisty wydany w Łodzi przez władze polskie. 5292-2

**S**tanisław Bluszcz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 5311-2

**S**kradzono portfel, zawierający paszport niem. wyd. naz. Bekker, oraz świadectwo odroczenia sł. wojsk. 5335-2

**S**eweryn Moszkowski zagubił kartę węglową. 5357-2

**W**ładysław Pastuszak, Kiliński 115 zagubił kartę węglową. 5329-2

**W**ładysław Swietner zagubił paszport niem. wyd. w Prusach. 5336-2

**W**olf Lenga zagubił kartę węglową wyd. za 12 os. 5357-2

**Z**aginęły legitymacje chlebowe na imię Rubiniak Adam i osoby, Ferlewicz Marja i osoby. Przybysz Bogumil na 8 os. 5332-2